



Sygn. akt SNO 52/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego [...]
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2017 r.,
sprawy E. S.,
sędziego Sądu Rejonowego w [...],
w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]
z dnia 4 sierpnia 2017 r.;

- 1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,**
- 2. kosztami postępowania dyscyplinarnego odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Rejonowego w [...] E. S. została obwiniona o to, że w dniu 16 maja 2015 r. w [...] ze swojego numeru telefonu komórkowego wysłała do D. U. wiadomość sms o nieprawdziwej i znieważającej treści, że „R(...) zdradza cię ze znajomą (...), wszyscy się z ciebie śmieją, że jesteś taka g(...)pia (...)” – tj. o

uchybiecie godności urzędu określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.- Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednol.: Dz.U. z 2016 r. poz. 2062 ze zm., dalej, jako „u.s.p.”).

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] uniewinnił E. S. od popełnienia zarzucanego jej czynu, kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążając Skarb Państwa.

W sprawie zostało ustalone, że R.U. i M.U. są braćmi. Obwiniona E.S. jest żoną M.U., natomiast do maja 2016 r. małżeństwem byli R.U. i D.U.. Dnia 16 maja 2015 r. D.U. otrzymała wiadomość tekstową (sms) o treści powołanej we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, przytoczonej wyżej. Wiadomość tę, na której, jako numer nadawcy widniał numer telefonu wówczas należący do obwinionej, D.U. odczytała następnego dnia po godz. 9.00. Zadzwoiła do obwinionej, która zaprzeczyła, aby taką wiadomość tekstową wysłała. Chcąc wyjaśnić powstałą sytuację D.U. pojechała - po ok. dwóch tygodniach - w towarzystwie swojego ojca, do domu obwinionej. W trakcie rozmowy obwiniona ponownie zaprzeczyła, aby wysłała sms-a, poinformowała także, że podjęła próbę wyjaśnienia tej sytuacji z operatorem, który udzielił jej odpowiedzi o prawidłowej rejestracji wysłania tej wiadomości tekstowej. Korespondencja między obwinioną a Orange (operatorem) dotycząca prawidłowości rejestracji sms-ów trwała przez całe postępowanie i zakończyła się skierowaniem do obwinionej w dniu 1 marca 2017 r. informacji, sprowadzającej się do uznania jej reklamacji - z jednoczesnym zaleceniem zmiany hasła na Orange. online i zmiany kodu abonenckiego dla konta, przy czym informacja nosiła adnotację „niezasadnie”.

Obwiniona zgłosiła także sprawę do Komendy Rejonowej Policji [...], lecz na skutek cofnięcia przez nią wniosku, odmówiono wszczęcia dochodzenia W okresie, w którym D.U. otrzymała przedmiotowego sms-a, w jej małżeństwie, od 2013 r, trwał kryzys; małżonkowie rozwiedli się w maju 2016 r.

W toku postępowania obwiniona E.S. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Odmówiła składania wyjaśnień poza odpowiedziami na pytania swojego obrońcy. W odpowiedzi na te pytania wyjaśniła, że była zaskoczona telefonem D.U. z informacją o otrzymaniu przez nią sms-a, którego nie wysłała. Skontaktowała się z Orange, złożyła pisemną reklamację, wielokrotnie

kontaktowała się telefonicznie z biurem obsługi interesanta. Uzyskała ustną informację, że przedmiotowy sms został wysłany z aparatu Nokia, którego w tamtym czasie nie posiadała. Po wygaśnięciu umowy z Orange, zmieniła operatora i numer telefonu. W związku z podejrzeniem włamania się do jej telefonu, zmieniła także konto w banku, gdyż korzysta z bankowości elektronicznej.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny dokonując oceny zebranych dowodów ustalił, że D.U. otrzymała przedmiotowego sms-a w takim kształcie, jaki widnieje na fotografii załączonej do akt, zaznaczył jednak, że ani przed skierowaniem wniosku do Sądu Apelacyjnego - Dyscyplinarnego w [...], ani w toku postępowania przed tym Sądem, pokrzywdzona nie okazała telefonu z zapisanym w nim sms-em o takiej treści jak na złożonej przez nią fotografii, zrobionej innym telefonem. W zakresie natomiast ustalenia czy nadawcą tego sms-a była obwiniona E. S., Sąd Apelacyjny –Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że takiego ustalenia, noszącego cechy ustalenia niewątpliwego, dokonać się nie da.

Uzasadniając takie stanowisko, Sąd odwołał się do opinii biegłego z zakresu informatyki, P. W., dowód, z której przeprowadził, akceptując jej wnioski. Wynikało z nich, że ani w aparacie telefonicznym obwinionej ani na jej karcie SIM nie odnaleziono zapisanej informacji o wysłaniu sms-a na numer telefonu pokrzywdzonej. W ślad za biegłym, Sąd wskazał, że możliwe jest wysłanie wiadomości tekstowej (sms) przy pomocy bramki internetowej w taki sposób, że nadawca wybiera sposób swojej identyfikacji. Istnieje także możliwość wykonania działań fałszujących nadawcę. Obecnie nie ma możliwości ustalenia, czy przedmiotowy sms został wysłany drogą tradycyjną, czy przy użyciu innych metod. Badanie sposobu wysłania sms-a jest możliwe jedynie przez operatora jednakże upływ czasu (ponad 12 miesięcy od daty zdarzenia) powoduje, że danych tych uzyskać obecnie nie można. Uzyskanie takich danych było niemożliwe już przed skierowaniem wniosku, co wyraźnie wynika z pism Orange kierowanych do oskarżyciela, który nie był w stanie podjąć wcześniejszych czynności w tym zakresie z powodu daty złożenia zawiadomienia przez D.U..

Sąd wskazał, że treść opinii biegłego w powiązaniu z upływem czasu, powodującym niemożność prześledzenia sposobu wysłania przedmiotowej wiadomości sprawia, że nie można było wykluczyć innego, niż przyjęty przez

oskarżyciela, sposobu jej transmisji. W tej sytuacji, ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można było bez żadnych wątpliwości przyjąć, iż sms ten został wysłany z numeru telefonu, którym wówczas posługiwała się obwiniona, kategorycznie przeczącą zarzucanemu jej zachowaniu. Nie było przy tym możliwości poszerzenia materiału dowodowego w sposób, który dawałby możliwość usunięcia tychże wątpliwości. Stan taki musiał skutkować uniewinnieniem obwinionej od popełnienia zarzucanego jej czynu, zgodnie z treścią art. 5 § 2 k.p.k. nakazującą nieusuwalne wątpliwość w sferze faktów tłumaczyć na korzyść obwinionego.

Odwołanie od orzeczenia Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] wniósł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...] zaskarżając je w całości na niekorzyść obwinionej E. S. Zarzucając obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. wnosił na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu. Skarżący zarzucił dokonanie przez Sąd Apelacyjny niewłaściwej i dowolnej oceny dowodów, wskazywał, że brak było innej osoby, która mogła wysłać sms-a i miałaby w tym interes oraz, że Sąd niewłaściwie przyjął, iż istniały nieusuwalne wątpliwości, co do wysłania sms-a z numeru telefonu obwinionej.

Sąd Najwyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarzuty odwołania są nietrafne, a twierdzenie, że Sąd Apelacyjny- Sąd Dyscyplinarny dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na wynik sprawy nie mają uzasadnienia. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przy czym w orzecznictwie zwraca się uwagę, że o przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić jedynie wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów) - por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2014 r., IV KK 31/14 (nie publ).

Z powołaniem się na utrwalone poglądy orzecznictwa trzeba też wskazać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym zarzut ten nie może polegać na polemice z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Sama więc możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (por. wyrok z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, Nr 5, poz. 58). W odwołaniu, poza własnym przekonaniem, że to obwiniona wysłała sms-a do pokrzywdzonej, skarżący nie wskazał na żaden dowód, z którego ta okoliczność miałaby wynikać, nie przedstawił żadnych argumentów, które skutecznie podważyłyby ocenę zebranych w toku postępowania dowodów, dokonaną przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten poddał ocenie wszystkie zebrane dowody, ocena ta jest logiczna, spójna i kompletna, wsparta opinią biegłego, również poddaną ocenie i w niczym art. 7 k.p.k. nie narusza. Ostateczne wnioskowanie z tych dowodów o braku podstaw do przypisania sprawstwa obwinionej nie narusza ani zasady prawidłowego rozumowania ani też wskazań wiedzy, a doświadczenie życiowe nie daje tu podstawy do przyjęcia trafności inferencji skarżącego.

Sąd właściwie ustalił okoliczności faktyczne sprawy, korzystając w tym zakresie ze wszelkich dostępnych źródeł dowodowych, starając się wyjaśnić przy tym możliwie najdokładniej wszelkie pojawiające się w sprawie wątpliwości. Zarzuty odwołania stanowią wyraz subiektywnej oceny sprawy dokonanej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego.

Brak też podstawy do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. . Powołany przepis nakazuje rozstrzyganie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Zasada ta znajduje zastosowanie wówczas, gdy sąd ma możliwość przyjęcia kilku równorzędnych (niedających się wyeliminować) wersji przebiegu zdarzeń istotnych dla określenia winy i kwalifikacji prawnej przyjętej wobec oskarżonego (wyrok SN z dnia 1 października 2002 r., V KKN 238/01, nie publ). Reguła ta ma zastosowanie wówczas, gdy po przeprowadzeniu w zgodzie z

regułami prawa procesowego wszystkich istotnych dowodów a następnie po ich wszechstronnej ocenie, w zgodzie z zasadami logiki i życiowego doświadczenia zaistnieją co najmniej dwie równie możliwe wersje w zakresie ustaleń faktycznych. Dopiero wówczas sąd za podstawę ustaleń powinien wybrać wersję najbardziej korzystną dla oskarżonego (tu: obwinionej). Zważywszy, że zebrane w sprawie dowody nie dały podstawy do przypisania obwinionej sprawstwa, a rzecz należy, że przy dostępnych w toczonym postępowaniu dowodach, stopień prawdopodobieństwa, iż spornego sms-a do pokrzywdzonej wysłała obwiniona jak i że go nie wysłała, lecz uczyniła to osoba trzecia, jest równoważny, czyli nie dało się wykluczyć sprawstwa osoby trzeciej, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny mając na uwadze normę powołanego art. 5 § 2 k.p.k. miał obowiązek wydania wyroku uniewinniającego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 .u.s.p.

kc